

„Europa przyszłości”

Ćwierć wieku temu, kiedy pękła dzieląca Europę „żelazna kurtyna”, myśliciele i politycy zaczęli snuć śmiało wizję jedności kontynentu. Obwieszczono „koniec historii”, prymat modelu liberalnej demokracji i ostateczny triumf jednego z najbardziej śmiałych projektów w dziejach świata – Unii Europejskiej.

Dziś nikt już nie mówi o jednoczącej się Europie bez wojen i podziałów. Kontynent stanął przed zagrożeniami, których nie przewidzieli ojcowie integracji europejskiej i przed koniecznością obrony tych wartości, które legły u podstaw zachodniej cywilizacji.

Geopolityka okazała się czynnikiem determinującym przyszłość kontynentu. Odbudowująca swój imperializm Rosja coraz odważniej próbuje sobie podporządkować kraje leżące w dawnej strefie wpływów. Wczoraj Gruzja, dziś Ukraina, a jutro... Czy Europę stać na prawdziwą jedność wobec zewnętrznych zagrożeń?

Ekonomia była czynnikiem rozwoju Unii, dziś jest przyczyną rosnących problemów. Gospodarki poszczególnych krajów Unii rozwijają się w różnym tempie, różne jest też podejście poszczególnych społeczeństw do kwestii oszczędzania. Potężny kryzys, który dotknął Grecję, jutro może ogarnąć Włochy czy Hiszpanię. Pierwszy raz od początku strefy Euro, poważni analitycy wieszczą jej potencjalny rozpad. Czy ekonomia może być początkiem końca zjednoczonej Europy?

Coraz mocniej do europejskich drzwi pukają uchodźcy. Społeczności bogatego Zachodu reagują różnie – jedni witają przybyszy ze zrozumieniem, a nawet przekonaniem, że siłą Europy może być kulturowa różnorodność, inni w tej różnorodności widzą zagrożenie. Czy problem uchodźców może być zagrożeniem dla jedności europejskich narodów i społeczeństw?

W siłę rosną nacjonalizmy, separatyzmy, ruchy dążące do odrębności. Już dziś głośno pisze się scenariusze, w których Szkocja czy Katalonia stają się niepodległymi państwami. Procesom zjednoczeniowym w Europie towarzyszą procesy przeciwstawne, grożące podziałem państw, rozpadem społeczeństw. Czy Unia wytrzyma ten napór?

Przyszłość Europy staje się coraz większą niewiadomą. Zjednoczona czy podzielona, chrześcijańska czy wielowyznaniowa, odwołująca się do narodowych tożsamości czy do idei multikulti? Zapraszamy do rozważań, jaka będzie Europa przyszłości.